

Sygn. akt II KZ 21/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 11 czerwca 2015 r.

w sprawie **P. K.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania

po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy na postanowienie Sądu

Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt II WKK 25/15

w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego w celu wniesienia kasacji na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie nie uwzględnił wniosku pełnomocnika wnioskodawcy P. K. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt II AKa 324/14.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy podnosząc zarzuty naruszenia art. 126 § 1 k.p.k. polegającego na nieuwzględnieniu dotychczasowej argumentacji wskazującej, że wyłączną przyczyną niezachowania terminu był brak działania poprzedniego pełnomocnika wnioskodawcy w kwestii wystąpienia o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem w okresie umożliwiającym sporządzenie i wniesienie kasacji. Do zażalenia dołączono

oświadczenie wnioskodawcy skierowane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz dwa teksty korespondencji elektronicznej kierowanej do poprzedniego pełnomocnika wnioskodawcy – adw. M. K.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zarzuty podniesione w zażaleniu pełnomocnika wnioskodawcy P. K. okazały się niezasadne, a tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniosków zawartych w środku odwoławczym. Podkreślić zwłaszcza należy, że stosownie do ustawowego wymagania zawartego w art. 126 § 1 k.p.k., to strona ubiegająca się o przywrócenie terminu ma obowiązek udowodnienia, iż w jej przypadku wystąpiły przeszkody niezależne od jej woli, które uniemożliwiły zachowanie terminów obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym. W tej sprawie, skarżący nie wykazał, aby taka sytuacja miała miejsce. Tak eksponowany obecnie brak kontaktu z poprzednim pełnomocnikiem – sam w sobie - nie stanowi jeszcze dostatecznej przyczyny przywrócenia terminu, jak zdaje się sądzić autor zażalenia, skoro jednocześnie nie wykazał on, że po stronie wnioskodawcy istniały obiektywne przyczyny uniemożliwiające mu podjęcie w terminie stosownych czynności, od których dokonania jest uzależnione rozpoczęcie tzw. procedury okołokasacyjnej. Niezależnie od tego, że w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie – inaczej niż w klasycznym postępowaniu karnym – rozkłada się ciężar dowodzenia i stopień niezbędnego zaangażowania stron procesowych (nie wystarcza już samo uprawdopodobnienie podnoszonej okoliczności, lecz obowiązuje jej wykazanie), przede wszystkim nie znalazł potwierdzenia fakt zaniechania przez adw. M. K. wykonania czynności, do których miałby zostać zobowiązany ustaleniami łączącymi go z wnioskodawcą. Samo dołączone oświadczenie wnioskodawcy trudno uznać za wystarczające wykazanie tej okoliczności, gdy się zważy, że nie weryfikuje go stanowisko drugiej strony, tj. adwokata któremu zarzucono zaniechanie, a jednocześnie tenże wnioskodawca przyznaje, że treścią uzasadnienia wyroku z dnia 5 listopada 2014 r., zainteresował się dopiero w dniu 19 grudnia 2014 r., natomiast działania zmierzające do wyjaśnienia kwestii związanych z otwarciem drogi do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, podjął w drugiej połowie marca 2015 r., choć kolejnego pełnomocnika ustanowił już dnia 25 stycznia 2015 r.

Z ustaleń poczynionych w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wynika, że wbrew z dniem 2 grudnia 2014 r. ustał stosunek pełnomocnictwa łączący wnioskodawcę z pełnomocnikiem adw. M.K. Nawet więc gdyby hipotetycznie założyć, że w tej sprawie tenże pełnomocnik rzeczywiście był zobligowany do wykonania czynności uruchamiających tzw. postępowanie okołokasacyjne – co, jak zaznaczono wyżej nie zostało należycie wykazane – to wnioskodawca co najmniej w tym momencie miał realną możliwość ujawnienia zaniechania zarzucanego obecnie. Zatem, z tą datą ustawała przeszkoda, która zgodnie z prezentowaną tezą, miała uniemożliwić mu wykonanie czynności w terminie. Jednocześnie, otwierało to możliwość podjęcia działań przewidzianych w art. 126 § 1 k.p.k. – także z zachowaniem terminu określonego w tym przepisie. Nie ulega przy tym wątpliwości, że konsekwencją podjęcia przez stronę decyzji o zmianie reprezentacji procesowej jest konieczność zaktualizowania wiedzy o biegu sprawy i dotychczas podjętych czynnościach, co przy obecnych możliwościach komunikacji, jest oczekiwaniem oczywistym i z zaniechania tego nie można obecnie czynić argumentu uzasadniającego przywrócenie terminu. Ponadto, z załączonej do akt sprawy dokumentacji wynika też niezakłócony – na etapie udzielania pełnomocnictwa, reprezentowania na rozprawie apelacyjnej oraz w fazie rozwiązywania stosunku reprezentacji – kontakt z adw. M. K.. Stąd trudno uznać za przekonujący zabieg, ograniczenie się obecnie do przedstawienia wyników nieskutecznych prób nawiązania przez wnioskodawcę kontaktu jedynie elektronicznego z poprzednim pełnomocnikiem.

Chybiony jest także wywód skarżącego kwestionujący powołanie się przez Sąd Apelacyjny na znaczenie, jakie ma okres dzielący ustanowienie pełnomocnictwa udzielonego adw. M. K. i ustanowienie pełnomocnikiem adw. M. B.. Wobec tego, że od dnia 2 grudnia 2014 r. adw. M. K. nie reprezentował już wnioskodawcy P. K., a kolejnemu adwokatowi udzielono pełnomocnictwa dopiero w dniu 25 stycznia 2015 r., między tymi datami upłynął już okres dłuższy niż przewidziany w art. 524 § 1 k.p.k. Zatem, nawet złożenie przez adw. M. K. wniosku o doręczenie wyroku sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem i otrzymanie go przez tego pełnomocnika, nie prowadziło do zachowania terminu do wniesienia kasacji przez kolejnego pełnomocnika.

Powyższe rozważania doprowadziły do konkluzji, że zażalenie nie jest zasadne bowiem zawarte w nim wywody nie dostarczyły argumentów jednoznacznie przekonujących o tym, iż niedotrzymanie terminu do złożenia wniosku o pisemne uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nastąpiło z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy P. K.. W tej sytuacji nie został spełniony ustawowy wymóg przywrócenia terminu zawitego przewidziany w art. 126 § 1 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

I.n